Ogłoszenia Parafialne

Dzisiaj rozpoczynamy Adwent - czas radosnego oczekiwania na przyjście Pana. Roraty w naszym kościele w dni powszednie tygodnia o godz. 18.00. Niech Maryja będzie dla nas wzorem adwentowego oczekiwania oraz św. Jan Maria Vianney, który pokaże nam drogę do nieba. Dziś ostatnia niedziela listopada. O godz. 17.00 Różaniec za Zmarłych z wypominkami. W poniedziałek Święto Św. Andrzeja Apostoła, w czwartek wspomnienie Św. Franciszka Ksawerego. W tym tygodniu I czwartej, I piątek i I sobota miesiąca grudnia. Spowiedź Św. pierwszopiątkowa dla klas: III, IV, V, VI w czwartek od godz. 17.00, a po Mszy Św. wieczornej modlitwa w intencji kapłanów oraz o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne z naszej parafii. W piątek spowiedź od godz. 6.30 i od 17.00 dla młodzieży gimnazjalnej i starszych. Od godz. 9.00 w piątek i od 8.15 w sobotę udamy się do chorych z Najświętszym Sakramentem. W sobotę po Mszy Św. rano modlimy się w intencji rodzin naszej parafii oczekujących dziecka i w intencjach Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego, a po Mszy Św. wieczornej Adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji rychłej beatyfikacji i kanonizacji Sługi Bożego Jana Pawła II, którą poprowadzi Róża Misyjna. W przyszłą niedzielę - I niedziela grudnia. Zmianka Różańcowa po Mszy Św. o godz. 9.00, a Biblioteka Parafialna czynna od 10.00 do 11.00. Spotkanie Rodziców dzieci kl. II we wtorek po wieczornej Mszy Św.

Od przyszłej niedzieli tak jak w ubiegłych latach Akcja Katolicka naszej parafii będzie rozprowadzała wigilijne świece *Caritas*.

Bóg zapłać za sprzątanie, udekorowanie kościoła i ofiarę na dekoracje świąteczne rejonowi Hemara, a do sprzątania w sobotę od godz. 9.00 zapraszamy rejon I ul. Kurozwęckiego.

Intencje Mszalne 30 listopada - 6 grudnia 2009 r.

Poniedziałek, 30 listopada 2009 r.	**7.00**	+ Stanisław Rusnarczyk
	18.00	+ Zofia Lenda /od Syna z Rodziną/
Wtorek, 1 grudnia 2009 r.	**7.00**	
	18.00	+ Franciszek i Katarzyna Raźny, Franciszek i Władysław synowie
Środa, 2 grudnia 2009 r.	**7.00**	+ Teresa Czepiec /od chrzestnej/
	18.00	+ Franciszek Rusin
Czwartek, 3 grudnia 2009 r.	**7.00**	+ Anna Prokop w 3 rocz. śmierci
	18.00	+ Andrzej i Anna Karlińscy
Piątek, 4 grudnia 2009 r.	**7.00**	+ Andrzej i Maria Fijał
	18.00	O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Barbary
Sobota, 5 grudnia 2009 r.	**7.00**	+ Czesław Strecker
	18.00	+ Maria Ryszarda Góra /od Róży V Marii Magdaleny/
II Niedziela Adwentu 6 grudnia 2009 r.	**7.30**	+ Zofia Lenda /od sąsiadów/
	9.00	+ Franciszek Rusin w 3 rocz. śmierci
	10.30	+ Tomasz Habas w 30 rocz. śmierci i za zmarłe córki Helenę i Teresę
	12.00	+ Waleria i Tadeusz Ptak
	18.00	+ Stanisław Rusnarczyk /od żony Zuzanny/

Parafia Rzymskokatolicka *Matki Bożej Nieustającej Pomocy* w Krakowie Mydlnikach,
30 - 198 Kraków, ul. Hemara 1, tel. 12 6260453,
e-mail: mydlniki@diecezja.pl, www.mydlniki.diecezja.pl
Msze Św. w niedzielę: 7.30, 9.00, 10.30 (dla dzieci), 12.00, 18.00
Msze Św. w dni powszednie: 7.00, 18.00,
Kancelaria: codziennie po Mszy Św. z wyjątkiem niedziel i świąt.

MAGNIFICAT

Pismo Parafii M.B. Nieustającej Pomocy w Krakowie - Mydlnikach * nr 130* 29.11.2009 r.

I NIEDZIELA ADWENTU

PIERWSZE CZYTANIE z Księgi Proroka Jeremiasza

Pan mówi: „Oto nadchodzą dni, kiedy wypełnię pomyślną zapowiedź, jaką obwieściłem domowi izraelskiemu i domowi judzkiemu. W owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomka sprawiedliwego; będzie on wymierzał prawo i sprawiedliwość na ziemi. W owych dniach Juda dostąpi zbawienia, a Jerozolima będzie mieszkała bezpiecznie. To zaś jest imię, którym ją będą nazywać: »Pan naszą sprawiedliwością«”.

Jr 33, 14–16

DRUGIE CZYTANIE z 1 Listu Św. Pawła do Tesaloniczan

Pan niech pomnoży liczbę waszą i niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich, jaką i my mamy dla was; aby serca wasze utwierdzone zostały jako nienaganne w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi. A na koniec, bracia, prosimy i zaklinamy was w Panu Jezusie: według tego, coście od nas przejęli w sprawie sposobu postępowania i podobania się Bogu i jak już postępujecie, stawajcie się coraz doskonalszymi! Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa.

1Tes 3,12–4,2

EWANGELIA wg Św. Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dziać zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym”.

Łk 21,25–28.34–36

CREDO - WIERZĘ

cz. 10 *„Jezus został pogrzebany, zstąpił do piekieł”.*

Czy Bóg może umrzeć? To jedna z niezwykle trudnych prawd naszej wiary: zrozumienie, że Chrystus był Bogiem, a na krzyżu „wyzionął ducha”, umarł jak każdy z nas. Tak, Chrystus-człowiek rzeczywiście umarł i został pogrzebany. Równocześnie Jego Boska natura nadal pozostawała w jedności z ciałem, przez co nie uległo ono rozkładowi. „Co dla zmysłów niepojęte, niech dopełni wiara w nas”.

Chrystus w swoim ciele w grobie. W swoim zbawczym zamyśle Bóg postanowił, aby Jego Syn nie tylko umarł za nasze grzechy, lecz także by w sposób realny zaznał śmierci, czyli poznał stan rozdzielenia ciała i duszy. Jezus, Syn-Bóg, nie przeszkodził, by śmierć zgodnie z porządkiem naturalnym rozdzieliła Jego duszę i ciało. Na nowo połączył je przez Zmartwychwstanie. Śmierć Chrystusa była prawdziwą śmiercią o tyle, że położyła kres Jego ludzkiemu, ziemskiemu życiu. Jezus umarł jako człowiek. Równocześnie ciało Chrystusa zachowało jedność z Osobą Syna (tu określenie Syn określa Osobę Boską trójjedynego Boga, a nie Syna Bożego jako człowieka miłego Bogu, którym to tytułem w ST było nazywanych wielu ludzi przed Jezusem) i ze względu na tę jedność nie stało się ono martwymi zwłokami jak ciała innych ludzi. „Moc Boża zachowała ciało Chrystusa przed zniszczeniem” - pisze św. Tomasz z Akwinu w *Sumie teologicznej.* Do Chrystusa odnoszą się słowa: „Zgładzono Go z krainy żyjących” (Iz 53,8) i „moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec skażeniu” (Dz 2,26-27). Zmartwychwstanie Jezusa trzeciego dnia było na to dowodem, ponieważ uważano, że rozkład ciała ujawnia się począwszy od czwartego dnia.

Chrystus zstąpił do piekieł. Liczne wypowiedzi Nowego Testamentu, według których Jezus został wskrzeszony z krainy martwych, zakładają, że przed zmartwychwstaniem Chrystus przebywał w krainie umarłych. Jezus doświadczył śmierci jak wszyscy ludzie i Jego dusza dołączyła do dusz innych zmarłych w krainie umarłych. Jezus zstąpił tam jednak jako Zbawiciel, ogłaszając uwięzionym duchom dobrą nowinę.

Krainę umarłych, do której zstąpił Jezus po śmierci, Pismo Święte nazywa piekłem, Szeolem lub Hadesem, ponieważ ci, którzy tam się znajdują, są pozbawieni oglądania Boga. Jest to los wszystkich umarłych, zarówno złych jak i sprawiedliwych, oczekujących na Zbawiciela, co nie oznacza, że ich los miałby być identyczny. Pokazuje to przypowieść o ubogim Łazarzu, który został przyjęty „na łono Abrahama”. Jezus Chrystus, zstępując do piekieł, wyzwolił dusze sprawiedliwych, które oczekiwały swego Wyzwoliciela. Jezus nie zstąpił do piekieł, aby wyzwolić potępionych, ani żeby zniszczyć piekło potępionych, ale żeby wyzwolić sprawiedliwych.

Jezus rzeczywiście umarł i przez śmierć swoją zwyciężył i diabła, „który dzierżył władzę nad śmiercią” (Hbr 2,14). Zmarły Chrystus, w swojej duszy zjednoczonej z Jego Boską Osobą, zstąpił do krainy zmarłych i otworzył bramy nieba sprawiedliwym.

Katechizm Kościoła Katolickiego, red. BK

BĄDŹMY ŚWIADKAMI MIŁOŚCI

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Czuwać i modlić się

„Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli stanąć przed Synem Człowieczym”. To wezwanie Jezusa dociera do nas co roku na początku Adwentu. Adwent to czas oczekiwania na przyjście Pana. Najpierw jest to oczekiwanie związane z uroczystością Bożego Narodzenia, wspominającą pierwsze przyjście na ziemię Syna Bożego. Równocześnie Adwent jest czasem oczekiwania na Jego powtórne przyjście na końcu czasów. Właściwą postawą adwentowego oczekiwania jest czuwanie i modlitwa. Czuwanie i czujność człowieka powinny być wszechstronne. Z jednej strony potrzeba takiej postawy, aby usłyszeć Pana, który przychodzi i puka do drzwi ludzkiego serca (por. Ap 3, 20). Trzeba usłyszeć ten Głos, otworzyć drzwi i zaprosić Boga do siebie. Czujności nie może zabraknąć, gdy do człowieka pragnie dostać się nieprzyjaciel, przynosząc ze sobą kłamstwa ubrane w pozory prawdy i wolności. Sztukę rozeznawania dobra i zła można zdobyć dzięki modlitwie i medytacji słowa Bożego.

2. Człowiek nie może żyć bez miłości

Adwent to również początek nowego roku duszpasterskiego, który Kościół w Polsce będzie przeżywał pod hasłem Bądźmy świadkami Miłości. Słowa te wskazują na Boga, który jest Miłością, jak napisał św. Jan Apostoł (por. 1 J 4, 16). Przywołując słowa dzisiejszej Ewangelii i wsłuchując się w przesłanie nowego programu duszpasterskiego Bądźmy świadkami Miłości, pragnę z adwentowym wezwaniem o odnowę ludzkiej miłości, zakorzenionej w miłości Boga, zwrócić się najpierw do rodzin. Proszę was słowami Chrystusa: „Czuwajcie i módlcie się”. Gromadźcie się na codziennej rodzinnej modlitwie. Nie braknie wam powodów do wdzięczności wobec Boga ani intencji błagalnych, z którymi powinniście się zwrócić do Ojca Niebieskiego. Niech wspólna modlitwa pomoże każdej rodzinie pełniej odkryć, co to znaczy, że jest ona domowym Kościołem. Adwentowe oczekiwanie, udział w Roratach, duchowe przygotowanie do Świąt, a potem uroczysta Wigilia Bożego Narodzenia, wspólne śpiewanie kolęd i inne formy rodzinnych spotkań niech będą wyznaniem naszej wiary w to, że Chrystus narodził się w rodzinie i że rodzina była pierwszym miejscem Jego zamieszkiwania pośród ludzi. Pragnę ze słowami pasterskiego zrozumienia i umocnienia zwrócić się do małżonków i rodzin przeżywających poważne kryzysy. Są one spowodowane m.in. trudnościami materialnymi, brakiem pracy, masowymi zwolnieniami, koniecznością wyjazdu za granicę w poszukiwaniu pracy i wieloma innymi. Kryzys dotyka również chrześcijańskiego spojrzenia ma małżeństwo i rodzinę. W duchu odpowiedzialności przed Bogiem, odpowiedzialności za wasze dzieci, zróbcie wszystko, aby nie powiększać istniejących problemów, ale szukać skutecznych sposobów pokonania przeżywanych trudności. Trzymajcie się mocno Boga, bo tylko On stanowi gwarancję uporządkowania ludzkiego życia.

Ze słowami Bądźmy świadkami Miłości zwracam się także do młodych, również do tych, którzy zwykle nie uczestniczą w niedzielnej Eucharystii. Może moje słowo w jakiejś formie do nich dotrze! Powiedzcie nam, dlaczego nie ma was wśród nas? Co wam przeszkadza, abyście razem z nami modlili się? Co mamy zmienić w naszej postawie? Na co mamy zwrócić uwagę?

Ze słowami Bądźmy świadkami Miłości zwracam się również do duszpasterzy i wszystkich wspólnot parafialnych w Archidiecezji Krakowskiej. Istotnym elementem realizacji nowego programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce jest solidarność społeczna. Niech w okresie Adwentu dojrzewa nasza miłość wobec ludzi. Są wśród nas chorzy i słabi, bezrobotni i głodni, skrzywdzeni i niezrozumiani. Oczekują pomocy drugiego człowieka. W duchu wyobraźni miłosierdzia proszę was, aby każda wspólnota parafialna była domem dla potrzebujących, w którym zostaną otoczeni miłością i doznają wsparcia w różnych potrzebach.

3. Oczekiwanie na beatyfikację Jana Pawła II

W tym roku możemy mówić o jeszcze jednym wymiarze Adwentu. Jest nim oczekiwanie na wyniesienie na ołtarze Sługi Bożego Jana Pawła II. Choć nie znamy jeszcze daty tego wydarzenia, to jednak jesteśmy przekonani, że ona się zbliża.

Jak przygotować się na tę chwilę? Wsłuchujemy się w wezwanie Boga: „Świętymi bądźcie!” Odwołujemy się również do słów Papieża, który pragnął, aby nowe tysiąclecie było erą ludzi świętych. Przekonywał, że tylko ludzie święci mogą stawić czoło siłom zła i przynieść światu nadzieję. Tłumaczył, że świętość jest powołaniem każdego z nas, a perspektywa świętości wpisana w całą działalność duszpasterską Kościoła Zachęcam więc duszpasterzy, rodziców i wszystkich członków Kościoła krakowskiego, aby wezwanie „świętymi bądźcie” uczynili programem przygotowania do wyniesienia na ołtarze Sługi Bożego Jana Pawła II. Zawierzam was wszystkich Niepokalanej Matce, która prowadzi nas na drogach wiary, nadziei i miłości.

Na trud owocnego przeżycia Adwentu z serca wszystkim błogosławię.

Stanisław Kardynał Dziwisz
Metropolita Krakowski
Kraków, 23 listopada 2009 r.

(umieszczono fragmenty listu)